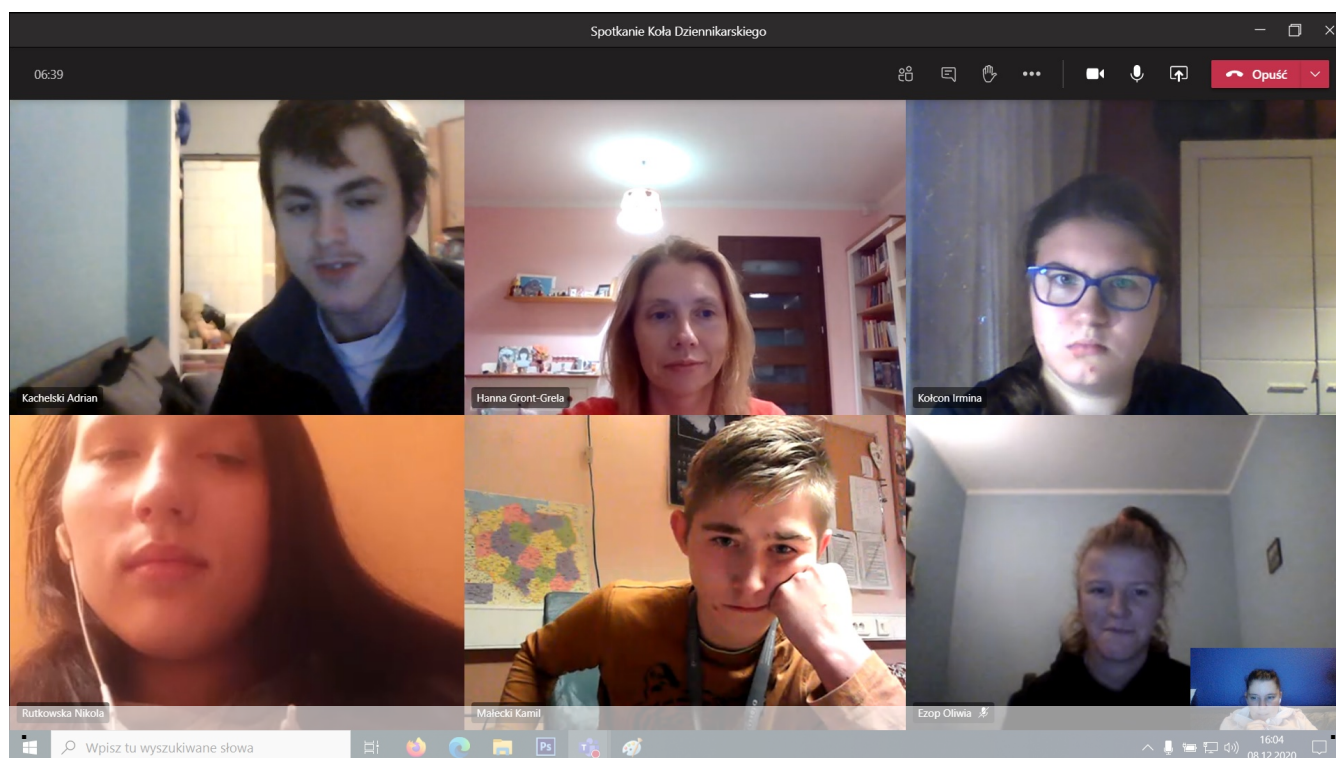


Kochani Czytelnicy!

Nadeszły trudne czasy zmagania się z epidemią koronawirusa. Przyniosły nam one wiele ograniczeń i codziennych smutków. Nasza redakcja ze względu na te utrudnienia przeniosła się aktualnie na zdalną komunikację, choć bardzo brakuje nam bezpośredniego kontaktu. Miejmy nadzieję, że już niebawem (jak za starych dobrych czasów), będziemy znów mijać się z uśmiechem na szkolnym korytarzu. Ale najważniejsze jest zdrowie i bezpieczeństwo, dlatego musimy uzbroić się w cierpliwość.



Zespół redakcji:

Redaktor naczelny: A. Kachelski

Fotograf: I. Kołcon

Dziennikarze: N. Rutkowska, O. Ezop, A. Urbanek, A. Górniak, K. Małecki

Opiekunowie koła dziennikarskiego: H.Gront-Grela, K.Pocztól

Gazetka dostępna również w formie elektronicznej na stronie Ośrodka www.sosw3.bydgoszcz.pl oraz na platformie internetowej Junior Media





Z okazji
Świąt
Bożego Narodzenia
wiary, miłości i nadziei,
własnego skrawka nieba,
roziskrzonego ciepłem serca,
zadumy nad płomieniem świecy,
filiżanki dobrej, pachnącej kawy,
lub kubka aromatycznej herbaty,
piękna poezji, muzyki,
pogodnych świąt zimowych,
odpoczynku, zwolnienia oddechu,
nabrania dystansu do tego, co wokół,
chwil roziskrzonych kolędą,
śmiechem i wspomnieniami.
Wesołych świąt!

Życzy Redakcja



rys. Ania Grela



rys. Ania Grela



Piórem spisane- wiersze znane i nieznane

KOLEDA DZIECINNA

Zbieram się długo, od samego lata
Zobaczyć ciebie w świętym Betlejemie,
Tylko że od nas trzeba przejść pół świata,
By w twą zamorską zawędrować ziemię.

Pokaż mi dzisiaj za naszym ogrodem
Najbliższą drogę do twojej stajenki,
Za to opłatek przyniosę ci z miodem,
Stanę na palcach i podam do ręki.

Snop wezmę z sobą, przyda ci się słoma:
Niech Matka Boska w jakąś noc zadymną
Żłób nią wyścieli świętymi rękoma,
By ci nie było w tej kołysce zimno.

A gdy ci twardo będzie bez poduszek
I smutno – zapal na gwiazdach światełka,
Ja ci dam trochę mych suszonych gruszek
I zesztoroczne opowiem jasełka.

Jak szli trzej króle z koroną na głowie,
Jakośmy wtedy zabili Heroda,
I jak na skrzypkach grali pastuszkowie.
Tak ślicznie było. Tyś nie widział. Szkoda.

A potem razem z Betlejem pójdziemy
Do nas pomodlić się gdzieś na pastercie,
I tu usłyszysz malusieńki, niemy,
Jak kołęduje tobie moje serce.

Kazimierz Wierzyński

CHLEB MIŁOŚCI

A gdy zabłyśnie gwiazda
W błękitnej dalekości.
Będziemy z sobą dzielić
Opłatek – chleb Miłości.

A łamiąc okruch biały,
Wśród nocy świętej ciszy,
Niechaj się serca nasze
Jak dzwony rozkołyszą.

Oto już cud się spełnia,
Już biją w niebo dzwony.
O witajże nam, Jezu,
W Betlejem narodzony.

Rozwarły się niebiosy,
Już kolęd płyną dźwięki:
O witajże nam, witaj,
Jezuniu malusieńki.

Ty, któryś jest Miłością
i Sercem tego świata,
Zagarnij serca nasze
I w Imię Swoje zbrataj.

Niechaj zamilkną swary,
Zawiści, ludzkie złości.
Noc święta, wigilijna...
Dzielmy – CHLEB MIŁOŚCI.

Halina Golczowa



MAGIA ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

PUSTE PUDEŁKO

Mała dziewczynka przygotowała podarunek na Boże Narodzenie. Owijała pudełko w piękny, kolorowy papier, zużywając go bardzo dużo i robiąc przesadne kokardy.

– Co robisz?! – skarcił ją ojciec – tak tylko zniszczysz cały swój papier. Czy wyobrażasz sobie, ile on kosztuje? Dziewczynka z załzawionymi oczami skryła się w kącie, mocno przyciskając do serca swoje pudełko.

W wigilijny wieczór, stąpając lekko jak ptak, zbliżyła się do taty, który siedział za stołem i położyła przed nim pakunek w ozdobionym papierze. – Tatusiu, to dla ciebie – wyszeptała.

Ojciec zmiękł, bo odczuł, że był zbyt ostry. A ona po tym wszystkim przynosi mu podarunek. Rozwinął powoli tasiemkę, rozpakował kolorowy, złoty papier i powoli otworzył pudełko. Było puste. Niespodzianka wydawała mu się niemiła, rozżłościła go ponownie. Wybuchnął: – Zmarnowałeś tyle papieru i tyle tasiemek, aby zapakować puste pudełko? Duże oczy dziewczynki ponownie wypełniły się łzami. – Tatusiu, przecież pudełko nie jest puste. Wypełniłam je tysiącami pocałunków.

Jest pewien człowiek, który w pracy, na swoim biurku, trzyma pudełko po butach. Wszyscy mówią, że jest puste. – Nie. Jest wypełnione miłością mojej córki – odpowiada mężczyzna.

Bruno Ferrero

Nie jest ważny porządek w domu ani podarte papierki i pogniecione wstążki, nieudane pierogi i przypalona ryba. Drodzy Dorosli – ważne jest tylko „puste” pudełko.



Wywiad z Irminą Kołcon



W tym roku szkolnym do składu naszego zespołu redakcyjnego dołączyła uczennica szkoły podstawowej – Irmina Kołcon. Postanowiliśmy zatem usiąść na ploteczkach z nową dziennikarką naszej gazetki, która zajmować się będzie głównie oprawą fotograficzną „Plotki”, aby między słowami „wyłowić” kilka sekretów z jej życia.

R: Od ilu lat uczysz się w naszej szkole?

I.K: UCZĘ SIĘ OD PIERWSZEJ KLASY- 9 LAT.

R: Co w szkole podoba Ci się najbardziej?

I.K: LUBIĘ ZAJĘCIA PLASTYCZNE.

R: Czy autyzm przeszkadza Ci w życiu codziennym? Z jakimi trudnościami zmagasz się najbardziej?

I.K: CZASEM MAM TRUDNOŚCI Z OPANOWANIEM ZŁOŚCI, NIE LUBIĘ HAŁASU I GDY KTOŚ SIĘ ZE MNIE ŚMIEJE.

R: Jak myślisz, co mogłyby sprawić osoby z Twojego otoczenia, by Twoje życie było łatwiejsze?

I.K: CHCIAŁABYM, ABY INNI POLUBILI MNIE TAKĄ JAKA JESTEM, NIE ŚMIALI SIĘ, GDY POPEŁNIAM BŁĘDY, DALI MI CZAS NA OPANOWANIE EMOCJI I WYCISZENIE.

R: Czy masz rodzeństwo?

I.K: TAK, MAM STARSZĄ SIOSTRĘ.

R: Czy masz jakieś domowe zwierzątko? Jeśli tak, czy czyni ono (czynią one) Twoje życie bardziej kolorowym?

I.K: MAM DUŻO ZWIERZĄT- 6 PAPUŻEK FALISTYCH, 3 ŚWINKI MORSKIE, PSA I KRÓLIKA. NAJBARDZIEJ KOCHAM SUCZKĘ SUNIĘ I KRÓLIKA TUPTUSIA .

R: Czym się interesujesz i co najbardziej lubisz robić w wolnym czasie?

I.K: LUBIĘ OGLĄDAĆ FILMIKI NA YOU TUBE, ROBIĆ ZDJĘCIA, SŁUCHAĆ MUZYKI, WYCINAĆ I TWORZYĆ RÓŻNE PLASTYCZNE RZECZY.

R: Czy lubisz pomagać (a jeśli tak, to w jaki sposób) swojej mamie w jej artystycznej pracy?

I.K: POMAGAM ROZŚMIESZAĆ DZIECI NA SESJACH ZDJĘCIOWYCH, PRZYNOSZĘ SWOJE ZWIERZAKI NA SESJE, BY ZACIEKAWIĆ DZIECI, CZASEM POMAGAM MAMIE ROBIĆ KOSZULKI Z NADRUKIEM ALBO POZUJĘ MAMIE DO ZDJĘĆ.

R: Co jest Twoim największym marzeniem?

I.K: MIEĆ PRAWDZIWEGO PRZYJACIELA LUB PRZYJACIÓŁKĘ.

R: Kim chciałabyś zostać w przyszłości, kiedy już będziesz dorosła?

I.K: CHCIAŁABYM ZOSTAĆ WETERYNARZEM.

R: Czy lubisz zimę i śnieg?

I.K: CZASAMI LUBIĘ JAK MOŻNA POBAWIĆ SIĘ NA ŚNIEGU, ALE NIE LUBIĘ JAK JEST ZIMNO.

R: Już za chwilę Święta Bożego Narodzenia. Czy lubisz ich atmosferę i w jaki sposób je spędzasz?

I.K: LUBIĘ SPĘDZAĆ ŚWIĘTA. WTEDY WSZYSCY RAZEM RODZINNIE SIĘ SPOTYKAJĄ I SPĘDZAJĄ RAZEM CZAS NA ROZMOWACH I ZABAWACH (GRACH).

R: Twój wymarzony prezent pod choinkę?

I.K: TABLET GRAFICZNY.

R: Uzupełnij spis Twoich „rzeczy” ulubionych:

Książka: LUBIĘ RÓŻNE KSIĄŻKI O ZWIERZĘTACH, „MARTYNKA”, „KOSTKA I BRUNO”

Film: „O PSIE, KTÓRY WRÓCIŁ DO DOMU”

Pora roku: LATO

Zwierzę: PSY I KOTY

Kwiat: RÓŻA

Potrawa: ZUPA POMIDOROWA

Kolor: ZIELONY WOJSKOWY - KHAKI

Ubiór: KIGURUMI - CZYLI ŚMIESZNE PIDŻAMY KOMBINEZONY

Miejsce: DOM

Dziękujemy bardzo za rozmowę :)





O zwyczajach wigilijnych w Europie

Roztańczona wigilia

Wieczera wigilijna w Hiszpanii zaczyna się dopiero po pasterce. Główne dania to zupa z owoców morza i pieczone prosię. Po kolacji wszyscy wychodzą na ulice i tańczą w rytm tamburynów i kastanietów.

Krasnoludek ze Szwecji

Szwedzi podczas wigilijnej wieczerzy jedzą śledzie i sałatkę buraczaną, a zamiast śpiewać kolędy, tańczą wokół choinki. W trakcie świąt każdy, kto zjawi się w ich domu, musi zostać ugoszony.

Świąteczne cukierki

W Wielkiej Brytanii posiłek wigilijny to pieczony indyk i płonący pudding. Domownicy nie dzielą się opłatkiem, a „Christmas Crackers”, czyli cukierkami z niespodzianką w środku.

Prezent w bucie

We Francji, oprócz indyka nadziewanego kasztanami i pasztetu z kaczyczą wątróbką, je się „Buche de Noel”, czyli roladę w kształcie pnia drzewa. Mali Francuzi wierzą, że prezenty przynosi Bożonarodzeniowy Dziadek i wkłada je do butów stojących pod choinką.

Szopkowe cudeńka

Tradycją włoskich świąt jest budowanie presepe, czyli szopki. Niektórzy rzeźbią ją z drewna, inni lepią z gliny lub masy solnej. Po kolacji wigilijnej, składającej się z makaronu z małżami lub innymi owocami morza, rodzina zwykle siada do gry w karty lub tombolę.

Słodkie święta

Grecy z okazji świąt ozdabiają domy oświetlonymi modelami statków. W dzień wigilijny dzieci wędrują od domu do domu, śpiewając kolędy. W podziękowanie dostają słodkości, które u Greków królują na wigilijnym stole.

Antonina Wszędobyłska



Moje wymarzone magiczne Święta Bożego Narodzenia

Święta Bożego Narodzenia są magiczne. W Święta Bożego Narodzenia:



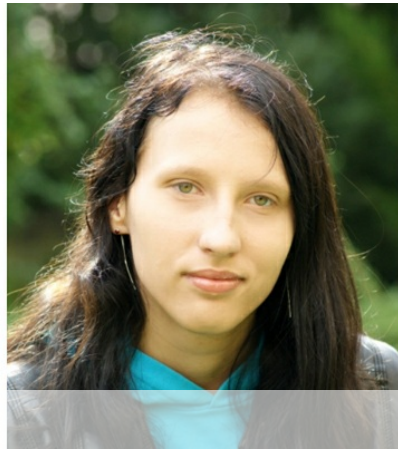
„Spotkajmy się przy stole, podzielmy się sercami,
z tymi, którzy są teraz i tymi co byli z nami...
Bo Bóg rozdaje Miłość! Wszystkim, bez wyjątku,
Zesłaną tu na Ziemię, w Jezusie – małym Dzieciątku”

Oliwia Ezop



Bardzo lubię atmosferę przedświąteczną – ubieranie choinki z rodziną, przygotowywanie wigilijnych potraw. Lubię, gdy w święta pada śnieg, bo świat wygląda wtedy piękniej. Podoba mi się zwyczaj obdarowywania się prezentami. W święta chętnie odpoczywam przy dźwiękach kolęd.

Adam Górniak



Najbardziej lubię Święta Bożego Narodzenia za to, że można rodzinnie usiąść przy stole. W święta chętnie słucham kolęd przy kolorowo przystrojonej i rozświetlonej choince. Uwielbiam patrzeć przez okno, gdy na dworze jest dużo śniegu. Świąteczny czas, to czas rozsyłania do siebie radosnych uśmiechów i wesołych życzeń.

Nikola Rutkowska



Marzę, żeby dużo dzieci i dorosłych uwierzyło w magię świąt, w to, że święta to magiczny, cudowny czas, pełen marzeń w to, co radosne, najlepsze, najpiękniejsze. Czas świąteczny najbardziej lubię spędzać z rodziną. Bardzo lubię śpiewać kolędy i świąteczne piosenki. Oby Święta Bożego Narodzenia były dobre i oby nadchodzący Nowy Rok był lepszy, niż ten, który właśnie się kończy. Życzę wszystkim dużo zdrowia!

Adrian Kachelski

BAJECZNIE... ŚWIĄTECZNIE



Irmina Kołcon



Zuzia Kwiatkowska



Michał Glazinski



Adrian Kachelski

Śmiechu warte kącik z żartem

Sąsiad spotyka sąsiada:

- Dzień dobry! Widzę, że wyjeżdża pan na święta, a dokąd, jeśli można wiedzieć?
- Jeszcze nie wiem. Robię sobie świąteczną niespodziankę!

Jaś wykręca numer telefonu i grzecznie pyta:

- Halo, czy to święty Mikołaj?
- Nie.
- Skoro pan nie jest świętym Mikołajem, To po co pan podnosi słuchawkę?

W noc wigilijną gospodarz wchodzi do obory, patrzy na krowy i mówi:

- Ciekaw jestem, co macie mi do powiedzenia.
- Bardzo dużo. Ale nie po polsku. Bo my to rasowe krowy holenderki.

